

GRZEGORZ CHOMIUK OFM

Ponowoczesność wyzwaniem dla Kościoła

WSTĘP

Przemiany kulturowe obecnego czasu, niosą ze sobą wiele pytań i nowych wyzwań. Jednocześnie narzucają potrzebę refleksji nad kondycją człowieka, która nieustannie się zmienia. Ważne jest więc, aby poznać świat i społeczeństwo w płaszczyźnie kulturowej, społecznej, antropologicznej i religijnej.

Współczesna epoka, zwana epoką postmodernistyczną, ze względu na jej wieloaspektowość i brak jednoznaczności jest trudna do analizy. Obecne ciągle przemiany kulturowe, stawiają wiele nowych pytań, domagających się nowych odpowiedzi i wniosków. Trudno jest zatem przedstawić zwięźle jej charakterystykę.

W obecnej sytuacji, w której świat i środowisko kulturowe stale się zmienia, należy przyjąć fakt, że ten proces nie zatrzyma się i nie będzie mógł być zatrzymany. Stąd też, przychodzi konieczność przyjęcia procesu jako takiego i podjęcia przynajmniej próby opisu zaobserwowanych i dokonujących się przemian.

Podjęmownie prób analizy współczesnej epoki jest bardzo ważne, tak dla rozumienia przemian w Kościele, społeczeństwie czy też w kondycji poszczególnego człowieka, a w szczególności człowieka wierzącego. Ta analiza jest bardzo konieczna w celu zrozumienia możliwości przekazu i odbioru Dobrej Nowiny. Człowiek, bez odniesienia do dzisiejszej kultury i społeczeństwa, nie może w pełni zrozumieć samego siebie. Konieczne jest zatem przestudiowanie najpierw epoki ponowoczesności, aby następnie pomóc człowiekowi odnaleźć się we własnym środowisku.

Wydaje się, że antropologia chrześcijańska ma szersze spojrzenie na człowieka ponieważ nie pomija tego, co duchowe w człowieku i jego odniesienia do Boga. Koniecznym jest więc zestawienie sposobu opisu człowieka w kulturze ponowoczesnej, z tym co Kościół naucza o człowieku. Z drugiej strony precyzyjniejsze zrozumienie kondycji współczesnego człowieka, może pomóc w lepszym dotarciu do niego z prawdą ogłoszoną przez Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Diagnoza ta, ukaże zagrożenia współczesnego indywidualizmu i subiektywizmu wobec relacji wewnątrz społeczeństwa a możliwością wyznawania wiary.

Indywidualność, którą współczesny człowiek wyolbrzymia stawiając siebie w centrum swojej uwagi, prowadzi do usunięcia przestrzeni transcendencji. Twó-

rcy ponowoczesności nie chcą się odwoływać do Bożego Objawienia obecnego w chrześcijaństwie, ale tworzyć własną religijność odmienną od chrześcijańskiej. W konsekwencji łatwo ukierunkować wzrok człowieka na wirtualnie wymyślone przez niego światy i nadanie im rzeczywistej egzystencji. Jedyną wiarygodną miarą prawdziwości i dobra ma stać się jednostka ludzka. Rdzeniem postmodernizmu jest krytyka nowoczesności i rozumu. Obrany kierunek przemian wpływa na społeczeństwo, które w konsekwencji tworzy nową kondycję ludzką¹.

Przyspieszenie tempa ludzkiego życia stało się często powodem ograniczania życia do wymiaru materii i do życia doświadczanego w sposób empiryczny². Proces ten utrudnia zrozumienie języka teologicznego, a w konsekwencji przyjęcie Dobrej Nowiny. Wydaje się, że utworzona kondycja współczesnego człowieka tworzy barierę w przyjmowaniu nauki Kościoła. Należy jednak zaznaczyć, że Kościół w swojej analizie i nauczaniu nie zawsze ma gotowe odpowiedzi na pewne pojedyncze pytania, które pojawiają się w czasach współczesnych³. Dlatego należy dobrze przeanalizować obecną sytuację, aby następnie dać najsmądzejsze i najlepsze odpowiedzi, czerpiąc z Tradycji.

Zerwanie przez człowieka więzi z Bogiem, skutkuje w człowieku rozszarpaniem wszystkich więzi, jako możliwości tworzenia dojrzałych relacji ludzkich, co w konsekwencji przynosi człowiekowi cierpienie.

1. GŁÓWNE CECHY EPOKI POSTMODERNIZMU

W celu zrozumienia sytuacji współczesnego człowieka koniecznym wydaje się przeanalizowanie zmian społecznych i kulturowych, które są obecne w świecie. Z tego powodu najpierw podejmiemy próbę analizy postmodernizmu z jego oddziaływaniami na współczesną kulturę i społeczeństwo. Już w punkcie wyjścia napotykamy w postmodernizmie wieloaspektowość i różnorodność. Trzeba jeszcze raz przypomnieć, że postmodernizm charakteryzuje się różnymi wersjami i odmianami⁴. Współczesna epoka jest różnie określana i nazywana, co wskazuje na szereg cech charakterystycznych i jednocześnie utrudniających ich łatwe opisanie i szybkie zdefiniowanie.

Wieloaspektowość życia społecznego i kulturowego, mogłaby sugerować potrzebę wybrania tych najbardziej znaczących, które najwyraźniej wskazałyby na obszary, w których doświadczają trudności osoby żyjące w dzisiejszym świecie. Dzięki podejmowanej analizie spróbujemy określić zmiany zachodzące w rozwoju zachodniego świata.

1 J. Żyćński, *Bóg postmodernistów*, Lublin 2001, s. 23.

2 Z.J. Kijas, *Życie zakonne, turystyka czy pielgrzymowanie*, Kraków 2011, s. 207.

3 J. Ratzinger, *Problemi e risultati del Concilio Vaticano II*, Brescia 1968, s. 127.

4 *Leksikon Teologii Fundamentalnej*, Lublin 2005, s. 928.

Termin „postmodernizm“, często używany w różnych kontekstach, wskazuje na pojawienie się grupy nowych czynników, których wpływ był na tyle istotny i silny, że spowodował trwałe i nieodwracalne zmiany kulturowe⁵. Według niektórych autorów w rozwoju kultury europejskiej można wyszczególnić cztery główne etapy: starożytność, średniowiecze, nowoczesność i ponowoczesność określanym również jako transmodernizm⁶, postmodernizmem i post-modernizmem⁷. Zachodzące głębokie zmiany kulturowe, które odbywają się we wszystkich ważnych płaszczyznach życia ludzkiego tj. filozofii nauki, w życiu społecznym, w polityce, co w konsekwencji oddziałuje na ludzką świadomość, można umownie nazywać postmodernizmem. Ocenę tych przemian można przeciwstawiać w różnym świetle, począwszy od skrajnego nad nimi zachwyty, aż do radykalnej dezaprobaty czy prób odrzucenia⁸.

Termin postmodernizm - ponowoczesność ma swoją długą historię. Po raz pierwszy pojawił się u Johna Watkina Chapmana (do 1870) i nie został powszechnie przyjęty⁹. Od połowy XX wieku powoli zaczęto go używać do definiowania różnych rodzajów przemian obecnych w kulturze. Od lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, w dyskusjach na polu literackim Ameryki Północnej, słowo postmodernizm znalazło dość zgodną aprobatę i zaczęło się upowszechniać¹⁰. Wydarzenie, od którego rozpoczęło się masowe określanie postmodernizmu w filozofii, socjologii i kulturze, to opublikowanie w 1978 roku książki Jean-François Lyotarda zatytułowanej „Kondycja postmodernistyczna”. Poruszana tam tematyka, dotyczyła różnych sposobów definiowania zmian i ich pojmowania, które musiałyby zostać zaadoptowane w społeczeństwie przemysłowym i które miałyby miejsce pod wpływem nowych technologii i nowych odkryć. Publikacja tekstu Lyotarda wywołała szereg dyskusji.

Analizując podstawowe założenia postmodernistycznych postaw należy najpierw wyliczyć antymetafizyczność i kryzys humanistycznej koncepcji człowieka oraz desacralizację. Wymienione wyżej cechy wskazują, że postmodernizm jest formą sprzeciwu wobec epok poprzedzających i określa nowy sposób postrzegania i rozumienia świata. W samym postmodernizmie możemy wyszczególnić tradycje i typologie, które określają sposób rozumienia prądu myślowego jak i samej nowej epoki. Wśród bardzo różnych odmian postmodernizmu, najczęściej wymienić można następujące główne rodzaje, a mianowicie: postmodernizm francuski, postmodernizm ame-

5 *Fides et Ratio*, 91.

6 G. Terenghi, *Identità di Sé: la nuova proposta <transmoderna>*, (w:) *Tredimensioni* 7 (2010), s. 133.

7 J. Życiński, *Bóg...*, dz. cyt., s. 12.

8 M.P. Gallagher, *Fede e cultura*, Milano 1997 s. 132.

9 W. Welsch, *Unsere posmoderne moderne*, Berlin 1993, (ed.4), s. 12.

10 Z. Sareło, *Postmodernizm*, Poznań, 1998, s. 5.

rykański, postmodernizm chrześcijański, a także społeczny i ideologiczny. Wielość i różnorodność przedstawionych opinii i różnych sposobów postmodernistycznego myślenia świadczą o bogactwie epoki. Trudność analizy w celu uzyskania spójnego obrazu postmodernistycznej kultury i filozofii utrudniają jego różne wersje. I tak w zależności od kraju występowania, czy też poszczególnych utworów postmodernistycznych, można wskazać na odrzucanie tradycyjnych kategorii i klasyfikacji rzeczywistości oraz przekraczanie granic pomiędzy obszarami dziedzin i występujących w nich zjawisk. Dotyczy to m.in. relacji pomiędzy nauką i sztuką, pomiędzy filozofią i socjologią, czy też pomiędzy socjologią i kulturą lub pomiędzy kulturą, psychologią a wiarą. Charakterystycznym w postmodernizmie jest również rodzaj języka i styl eseistyczny stosowany przez poszczególnych autorów, który także utrudnia spójną ocenę epoki¹¹. W postmodernizmie akcentuje się nowość, oryginalność, tolerancję, wolność i subiektywność. Rozumienie postmodernizmu związane jest także z uproszczeniem określonych zjawisk we współczesnej kulturze, a także negacją dotychczasowego rozumienia kultury, nauki, techniki, filozofii, moralności czy też religijności. Opisywane zjawisko można by określić przewartościowaniem dotychczasowych obowiązujących kategorii zachodniej kultury i filozofii, czy wręcz odrzuceniem uniwersalnego systemu wartości oraz nowożytnej filozofii¹².

1.1. Zmiany filozoficzne

Na gruncie filozofii postmoderniści odrzucają poglądy Descartes'a, odrzucając jednocześnie w zależności od rodzaju bądź spirytyzm, bądź materializm, bądź też idealizm, czy jednostronną koncepcję epistemologii. Ponadto krytyka dokonywana przez postmodernistów uderza w kartezjańską koncepcję przedmiotu, podmiotowości i samoświadomości, które jak się uważa, dały początek złudzeniom autonomicznego i racjonalnego podmiotu, jako oczywistej podstawy pewności poznania, a także pojęciu prawdy jako naczelnej transkulturowej kategorii wszechobecnego rozumu¹³. Ponadto należy zauważyć, że postmoderniści odrzucają „mit podmiotowości człowieka“ i związanej z tym samoświadomości, podmiotowości i autonomii w odniesieniu do świata.

Postmodernizm charakteryzuje się negacją, podważaniem i destrukcją podstawowych wartości i kultury zachodniej, czego są wyrazem hasła „końca“ i „śmierci“ odnoszone w szczególny sposób do Boga i religii a także humanizmu, metafizyki i pewności poznania. Wszystkie wartości należy zgodzić z założeniami postmoderni-

11 *Lekskon Teologii...*, dz. cyt., s. 929.

12 Tamże, s. 930.

13 Tamże, s. 931.

zmu poddać rekonstrukcji i destrukcji, ponieważ odpowiadają one bezpośrednio za zniewolenie człowieka, a człowiek powinien być wolny od wszelkich zniewoleń¹⁴.

Postmoderniści odrzucają też koncepcję obiektywności. Nie istnieje dla nich żadna podstawa ani odwołanie do Boga, ani też odwołanie jako zasady fundamentalnej odnoszącej się do świata, czy człowieka, co w konsekwencji doprowadza do odrzucenia pewnej, ostatecznej i obiektywnej prawdy. Nie może istnieć żaden neutralny punkt widzenia ani też odniesienia, spoza kultury. To założenie odrzuca też odniesienie do Boga. Stąd wielu autorów posmodernistycznych przemilcza mówienie o Bogu i zastępuje miłość do Boga miłością do prawdy, jednak na swój sposób rozumianej, jednocześnie dopuszczając wielość prawd.

Postmodernizm w założeniach jest pluralistyczny, dlatego zakłada się w nim, że nie istnieje żadna dziedzina kultury i żaden typ poznania nadrzędny, który nie może rościć sobie prawa do pierwszeństwa. Wyrazem tego jest antyfundamentalizm. Do tych założeń należy dołączyć antymetafizytyzm i próbę ostatecznego wyjaśnienia świata. Świat jest sprowadzony do tego, co może być zbadane empirycznie. Podobnie jest odrzucana filozofia modernistyczna, ponieważ jest traktowana jako substytut religii. Odrzucając zadania filozofii n.im. stanie na straży prawdy i racjonalności, postmodernizm zastępuje ją czystą intuicją, w której upatruje się strażniczkę pewności poznania¹⁵. Filozofowie i socjologowie postmodernistyczni odrzucają istnienie dwu odrębnych porządków: myśli i odwzorowanej rzeczywistości, czyli wiedzy o świecie i samego świata. Odrzuca się tym samym istnienie metafizycznych pojęć, takich jak podmiot i przedmiot, rzeczywistość i prawdę. Stąd też wiedzę określa się wielość niejednorodnych i niesprowdzalnych do siebie gier językowych. Takie założenia doprowadzają do kryzysu humanizmu i koncepcji człowieka. Mówiąc o samym człowieku, należy stwierdzić, że niezmienna natura człowieka została poddana krytyce i w efekcie sprowadzona do koncepcji końcowego łańcucha wypadkowej biologicznej ewolucji.

Człowiek w taki sposób opisywany łatwo odrzuca religię, a wyznawanie wiary redukuje do sfery obrzędowości i prywatności. Stąd też dla piewców postmodernizmu chrześcijaństwo jest uważane za główny bastion fundamentalizmu, który zagraża niepożądaną wolności człowieka. Wszelkie nakazy i zakazy religijne uważane są jako próba zniewalającej ingerencji w wolność człowieka, w jego osobistą sferę wolności. Tak powstaje potrzeba opowiadania się za nowym rodzajem quasi-religijności nazywanym NewAge¹⁶. Wynikiem tego jest pogłębiający się proces sekularyzacji i dechrystianizacji

14 A. Napiórkowski, *Współczesny Kościół i ponowoczesny świat*, Kraków 2015, s. 214.

15 Por. *Leksikon Teologii...*, dz.cyt., s. 933.

16 *Jezus Chrystus dawcą wody żywej*, Watykan, dokument o New Age. 2003.

społeczeństwa¹⁷. W miejsce religii wchodzą pseudoreligijne sekty tworząc „supermarket” oparty na technikach i astrologii, spirytyzmie, magii i neopogaństwie. Jest to przejaw tworzenia synkretyzmu religijnego, w którym dochodzi do wymieszania elementów zaczerpniętych z chrześcijaństwa, gnozy magii i paranaukowej myśli wschodniej. Stąd podkreślić należy, że sam postmodernizm jest wyzwaniem dla Kościoła i dla teologii¹⁸. Piewcy postmodernizmu opowiadają się za potrzebą budowy nowego, lepszego, bo postmodernistycznego świata, w którym żyje postmodernistyczne społeczeństwo.

1.2. Współczesna kultura

Proces opisywanych przemian ciągle narasta. Odrzucenie jednej prawdy, powoduje brak odniesień do filozofii, wśród których nie ma lepszej czy gorszej¹⁹. Wszystko staje się subiektywne i dozwolone. Postmoderniści dają każdemu prawo do posiadania i tworzenia własnej filozofii²⁰. Żadna z nich nie jest gorsza ani lepsza, ani też, bardziej lub mniej naukowa. Kultura postmodernistyczna jest pełna znaków i symboli. Jednak w przeciwieństwie do całej tradycji, są one subiektywnie i interpretowane przez człowieka w sposób spontaniczny i losowy, co pozbawia je zawartych wcześniej znaczeń. Sama kultura staje się wynikiem procesu tworzenia nowych znaczeń, które nie oferują ogólnego wyjaśnienia świata jako pewnego porządku²¹

1.3. Pojmowanie wolności

Aby zrozumieć ponowoczesność, musimy zrozumieć jedną z podstawowych przesłanek tej epoki, mianowicie ideę wolności. Ponowoczesność narodziła się pod znakiem wolności. Dlatego zrozumienie wolności jest jedną z podstawowych idei, które pomagają lepiej zrozumieć ponowoczesność i człowieka, w niej żyjącego. „Nową wolność”²² w rzeczywistości znajduje się w samym środku prądów intelektualnych i jest pojmowana jako umożliwienie człowiekowi samorealizacji. Wolność jest pojmowana bez odwoływania się do odpowiedzialności. W takim modelu wolności nie ma żadnej kontroli, co w efekcie może doprowadzić człowieka do poczucia samotności²³. Cechą charakterystyczną dla ponowoczesności jest wolność powiązana z ludzkim subiektywizmem. Sam sposób decydowania, ma opierać się na zaspokajaniu osobistych pragnień i zaspokajania przyjemności. Z tej przyczyny uległa przemianie również ludzka moralność. W rzeczywistości, wraz ze zmianą sposobu myślenia współczesnego

17 A. Napiórkowski, *Współczesny Kościół...*, dz. cyt., s. 176 n.

18 Z. Sareło, *Postmodernizm wyzwanie dla chrześcijaństwa*, Poznań 1995, s. 9.

19 J. Szymik, *Prawda i mądrość*, Kraków 2019, ss. 244n.

20 Sz. Chrzastowski, B. De Barbaro, *Postmodernistyczne inspiracje w psychoterapii*, Kraków 2011, ss. 24n.

21 Z. Sareło, *Postmodernizm w pigułce*, Poznań 1998, s. 11.

22 Z. Bauman, *Dentro la globalisazione; le conseguenze sulle persone*, Editori Laterza, Bari 2003, s. 23.

23 Z. Bauman, *Vite di scarto*, Editori Laterza, Bari 2007, s. 82.

człowieka, została zdezwuowana antropologia modernistyczna. Postmodernistyczny świat charakteryzuje się mentalnością relatywizmu. Relatywizm to tendencja egoistyczna uniezależniona się od wszystkich. Konsekwencją relatywizmu jest to, że każdemu oferuje własny sposób myślenia i powstaje tzw. społeczeństwo jednostek, żyjące w swoim wymyślnym świecie. Taki stan rzeczy wspomaga także mentalność techniczna, która wspomaga alienację człowieka i zaknięcie się w wirtualnym świecie. Konsekwencją jest więc samotność człowieka i nieumiejętność tworzenia relacji²⁴.

1.4. Epokowa zmiana po 1968 roku

Dzisiejszy świat jest konsekwencją wpływu przemian powstałych po 1968 roku. Chociaż na gruncie Polskim nie dokonała się tak jak w zachodniej Europie rewolucja kulturowa 1968, to jednak obecny brak granic powoduje ujednolicanie współczesnej mentalności i upodabnianie się w całej Europie.

Rewolucja kulturowa, zmieniła kulturę, myśl i ostatecznie wpłynęła na samą osobę ludzką²⁵. Efekty tych przemian są widoczne w życiu społecznym i religijnym, co ma także konsekwencję w ilości powołań do stanu duchownego. Przemiany społeczne i sytuacja ludzkości w wyniku rewolucji społecznej, doprowadziły do zniknięcia tradycyjnie rozumianego społeczeństwa. Termin „społeczeństwo” może mieć charakter zdecydowanie upraszczający, ponieważ rzeczywistość społeczna charakteryzuje się cechami zróżnicowania i zmienności. Mimo to, pojęcie „społeczeństwo” jest niezbędne dla socjologii i dla opisu dzisiejszego świata.

1.5. Płynny świat

Wyzwolenie człowieka od wszystkiego, co zdaje się pozbawić go wolności, daje mu zatem wolność samą w sobie i możliwość nowego zrozumienia samego siebie. Zygmunt Bauman nazywa „płynnym” proces ludzkiego wyzwolenia ze wszystkiego, co symbolizuje i odpowiada stabilności. Można tu przypomnieć ideę rozpuszczenia połączeń wszystkiego co filozoficzne i tego, co w umyśle może mieć charakter stabilnego fundamentu. Jego zdaniem najpełniejszym wyrazem współczesnej epoki jest metafora „płynności”, czy też upłynnienia, tego co dawniej było stabilne i było pewnego rodzaju fundamentem istnienia i funkcjonowania człowieka. Zdaniem Baumana, uwolnienie człowieka od jakiegokolwiek tradycji spowoduje wyzwolenie człowieka, tak, by poczuł się wolny od wszelkiego rodzaju zobowiązań i narzuconych mu reguł²⁶. Metafora płynności stała się bardzo typowa w opisie rzeczywistości postmodernistycznej. Współcześnie funkcjonuje wiele określeń, które odwołują się

24 Z.J. Kijas, *Kto szuka Boga*, Kraków 2011, s. 167.

25 A. Kasprzak, *Kościół a nowoczesność*, Kraków 2019, s. 162n.

26 Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 6.

do tej metafory. Wśród nich można przywołać: „płynną nowoczesność“, „płynne czasy“²⁷, „płynne życie“²⁸, „płynna miłość“²⁹, „płynny lęk“³⁰. Człowiek uwolniony od obowiązku przestrzegania pewnych zasad staje się lżejszy, a przez to bardziej wolny, mając jednocześnie do czynienia z przyspieszeniem rytmu zdarzeń i ze wzrostem ich ilości. Zwiększenie szybkości rytmu życia, nie tylko uwalnia człowieka od konieczności refleksji nad swoim miejscem w świecie, ale również wspiera cele epoki, która chce być przede wszystkim epoką zapomnienia.

Dzięki swojej diagnozie Bauman może pomóc w zrozumieniu zaistniałych przemian przestrzeni społecznej, akcentując jej zmienność. Docenia lekkość zmian i płynność jako alternatywną formę, w porównaniu z obowiązującą dotychczas ni-eruchomą formą doświadczania świata. Postać płynna jest przeciwna stałej formie istnienia. Autor stwierdza, że żyjemy w świecie postmodernistycznym, w którym brakuje solidnego fundamentu prawdy. Konieczne jest tutaj wyliczenie przywiązania do tradycji, do określonej moralności, do życia opartego na określonych zasadach i do zwyczajowych praw. Tak Bauman, odwołując się do „Manifestu Komunistycznego“ i do tego co oznacza owo „rozpuszczanie wszystko, co jest stałe“, odnalazł początek procesu, w którym człowiek współczesny, pewny we własne siły i pełen energii, rozpoczął uwolniać się od rzeczywistości „jarzma“ własnej historii, poprzez rozpuszczenie wszystkiego, co jest stałe i określone nazwą „tradycji“. To pociągnęło za sobą konieczność naruszania wszystkiego, co święte, odrzucenia i zdetronizowania wszystkiego, co w przeszłości było esencją tej tradycji³¹. Zdaniem Baumana konieczne było rozbicie zbroi chroniącej wierzenia i zobowiązania, aby umożliwić rozwiązanie tego, co było przeciwne temu procesowi. Konieczne było przełamanie każdej formy tradycji, aby zrobić miejsce dla nowego człowieka³². Ponowoczesność można scharakteryzować jako religię: jest jak nowa świecka religia, jak nowy sposób życia, bez powiązań z przeszłością.

1.6. Człowiek i świat

Kolejną cechą ponowoczesności jest ukształtowanie mentalności poprzez dokonywanie ciągłych zmian. Takiej mentalności człowieka towarzyszy jednak lęk przed możliwością zagubienia się i popełnienia błędów. Ludzie czerpią radość z gonitwy za nowościami, za przeżywaniem nowych doświadczeń. W tej mentalności tkwi po-

27 Z. Bauman, *Płynne czasy*, Kraków 2008.

28 Z. Bauman, *Płynne życie*, Kraków 2007.

29 Z. Bauman, *L'amore liquido*, Edizioni Laterza, Roma-Bari, 2008.

30 Z. Bauman, *Płynny lęk*, Kraków, 2008.

31 Z. Bauman, *Modus vivendi, Inferno e utopia del mondo liquido*, Edizioni Laterza, Roma-Bari 2007, s. 34.

32 Z. Bauman, *Płynna...*, dz. cyt., s. 7.

trzeba ciągłej konsumpcji, która wydaje się być nieograniczona i która odradza się i rośnie wraz z nową potrzebą, spowodowaną pojawieniem się nowych bodźców³³.

Człowiek, który porusza się w świecie rzeczy, zaczyna żyć z mentalnością konsumenta, upewniając się, że jego szczęście jest uwarunkowane posiadaniem nowych przedmiotów, które mogą zostać zaadaptowane lub dostosowane do porządku ustalonego przez jednostkę. Niezadowolenie, które towarzyszy pragnieniu posiadania, powoduje stałe napięcie w człowieku. Postmodernistyczna mentalność wyraża się zatem w zaspokajaniu konsumpcyjnych potrzeb, które stają się formami rozrywki i formami życia. Centra handlowe stały się świątyniami ponowoczesnej wiary i stadionami sportowymi, na których można grać w grę konsumencką³⁴.

Świat zmusza jednostkę do określonego sposobu zachowania i myślenia. Moda wyznacza styl życia. Człowiek, aby zostać zaakceptowanym w społeczeństwie, musi być modny i wiecznie młody. Młodość jest wszechobecna, a starość i śmierć ludzka, jest wycinana z przestrzeni reklamy i lansowanego stylu życia. Dzięki temu człowiek, pragnie być wiecznie młody i staje się konsumentem reklamowanych dóbr. Życie upływa wokół zaspokojenia ciągle nowych potrzeb, związanych z posiadaniem ciągle to nowych produktów. Mentalność materialna polega również na pragnieniu zaspokojenia pokusy posiadania wszelkiego rodzaju nowości techniki, zarówno tych, które mogą być użyteczne dla człowieka, jak i tych, które są dla niego zbyteczne. Powstaje potrzeba bycia zauważonym, i potrzeba odróżnienia się od innych, w taki sposób, aby podkreślić własną oryginalność. Z drugiej jednak strony ludzie zaczynają żyć w sposób podobny. Świat staje się miejscem konsumpcji, w którym z jednej strony miesza się odmienność a z drugiej istnieje mentalność globalnej wioski³⁵.

Zrozumienie postmodernistycznej epoki jest ważne ponieważ postmodernistyczny człowiek przeżywa samotność i jest doprowadzony koniec końców do cierpienia³⁶. Wzmógł to proces powolnego odrywania człowieka od dotychczasowych fundamentów i sposobu postrzegania świata, które uległo nieodwracalnemu przeobrażeniu.

Filozofowie postmodernistyczni odrzucają istnienie dwóch oddzielnych porządków myślenia i rzeczywistości, znajomości świata, języka którym mówimy o świecie i rzeczywistości istniejących poza kategoriami językowymi. Metafizyczne znaczenia podmiotu i przedmiotu, rzeczywistości i prawdy giną, rozumiane jako fundament

33 Z Bauman, *Homo consumens; Lo sciame inquieto dei consumatori e la miseria degli esclusi*, Erikson, Gardolo 2007, s. 9.

34 Z Bauman, *Ponowoczesność...*, dz. cyt. s. 29.

35 Z. Bauman, *Dentro la globalizzazione; le conseguenze sulle persone*, Editori Laterza, Bari 2003, s. 68.

36 A.L. Zachariasz, *Moralność i rozum w ponowoczesności (w:) Moralność i etyka e ponowoczesności*, Warszawa 1996, s. 25.

wiedzy i poznania. Próby przywrócenia jedności między wiedzą, językiem i światem również przestają mieć znaczenie. Stąd w ponowoczesności, w odniesieniu do ludzkiej wiedzy, pojawiło się mnóstwo gier językowych niesprowadzalnych do wspólnego mianownika, ze swoimi szczególnymi zasadami, które nie mogą być porównywane ze sobą, lub oceniane przez zasady innej gry językowej. Człowiekowi pozostaje tylko bierna obserwacja. Człowiek staje się więc biernym widzem, co wpływa na jego sposób patrzenia na samego siebie i na swą religijność, która staje się nowym rodzajem duchowości, jak i sposobu podejścia do wiary. Carmelo Dotolo, włoski świecki teolog, proponuje potrzebę zmiany metodologii, aby umożliwić dialog, przekaz wiary oraz wiarygodności chrześcijaństwa³⁷.

2. POSZUKIWANIE TOŻSAMOŚCI W EPOCE POSTMODERNISTYCZNEJ

Jednym z najważniejszych obszarów ponowoczesności, jest kryzys humanizmu i tożsamości samego człowieka. Ponowoczesna degradacja metafizyki wywołała kryzys humanizmu i istotnych zagadnień humanistycznych. Poddając w wątpliwość istnienie człowieka metafizycznie umocowanego w niezmienniej naturze, postmoderniści doprowadzają do ostatecznej detronizacji człowieka. W konsekwencji, tak rozumiany człowiek jako wypadkowa biologicznej ewolucji, traci prawo do określonej pozycji lub miejsca w kosmosie. Co więcej, odrzucenie koncepcji człowieka jako autonomicznego i racjonalnego podmiotu znajduje swój wyraz w myśleniu o kryzysie idei człowieka. Stąd pytanie o naturę człowieka wydaje się postmodernistom zbyteczne i nieistniejące. Dla postmodernistów ideą integrującą naturę człowieka jest tylko wspomnienie o metafizyce bytu i podmiotu. Człowiek jest zatem istnieniem historycznym, uwarunkowanym przez wydarzenia, tradycję i konteksty społeczno-kulturowe.

Otwartość człowieka na świat i pragnienie zrozumienia siebie i innych nigdy nie osiąga, zgodnie z opinią socjologiczną, stanu ostatecznego, ale jest procesem dynamicznym. Dzięki swojej krytycznej pozycji człowiek ma możliwość rozumienia innych ludzi i ich relacji z innymi³⁸.

Proces przemian społecznych spowodował wtłoczenie człowieka w mentalność środowiska społecznego przy jednoczesnym ukierunkowaniu na osobiste „ja”. Odtąd człowiek przestał pojmować siebie tylko jako część społecznej „całości”, ale świadomie zaczął się od niej dystansować. W ten sposób, dzięki subiektywnej refleksji, współczesny człowiek próbuje odnaleźć swoją autonomiczną tożsamość w nowej społecznej kondycji ludzkiej³⁹.

37 C. Dotolo, *Teologia e postcristianesimo, un percorso interdisciplinare*, Brescia 2017, p. 27.

38 Z. Bauman, T. May, *Sociologia*, s. 28.

39 Z. Bauman, *Una nuova condizione umana*, Vita e Pensiero-Largo, Milano 2003, s. 68.

2.1. Problem z własną tożsamością

Tożsamość ludzka w ponowoczesnym świecie jest konstruowana w sposób chaotyczny i podlega ciągłym przemianom. W miejsce kształtowania się stabilnej tożsamości ludzkiej na wzór technologii, weszła technika „absolutnych początków“ i zaczynania od zera. W ten sposób człowiek postmodernistyczny w swoim życiu przeżywa epizody i krótkie relacje, nie łącząc ich ze sobą, nie widząc ich przyczyn i nie konfrontując ich z samym sobą. Dzięki temu biografia ludzka nie ma projektu i polega na przejściu z jednego punktu do drugiego i nie ukierunkowując na przyszłość.

Tożsamość w postmodernizmie jest tworzona jako pole walki. Człowiek wchodzi w przestrzeń ciągłych poszukiwań samostanowienia o sobie w swojej relacji do świata, ale po odrzuceniu tradycyjnej metafizyki nie może stabilnie utworzyć treści swojej tożsamości.

Współczesny człowiek kształtuje swoją tożsamość poprzez indywidualne wybory oraz życie bez odwołania się do tradycyjnej definicji istoty ludzkiej. Odnalezienie swojego miejsca w świecie jest pozostawione poszczegółnej jednostce ludzkiej. Człowiek w swoim ego musi odnaleźć sens istnienia i stworzyć własny system wartości, który jest wynikiem refleksji i konsekwencji własnych wyborów. Życie musi być ciągle na nowo konstruowane, naśladując niejako dzieło sztuki tworzone przez artystę.

Cechą istotną współczesnego człowieka jest wiedza o tym, jak podejmować działania, które odpowiedzą na pojawiające się ludzkie potrzeby dążąc do ich zaspokojenia. Działanie ludzkie w jego środowisku życia odpowiada zasadzie „potrójnej próby“ która została wyrażona w latach trzydziestych ubiegłego wieku przez angielskiego filozofa i matematyka E. N. Whiteada. To „potrójne żądanie“ polega przede wszystkim na życiu, życiu i życiu. W ten sposób sens istnienia człowieka polega na podejmowaniu działań, które poprawiają jego samopoczucie, które pozwalają mu zwiększyć zadowolenie i poczucie szczęścia. Kwintesencją tego jest proces świadomego działania jednostki, podczas którego jednostka jest podmiotem i twórcą siły jego osobistego działania. Wybory człowieka, jak i jego sposób funkcjonowania, są oparte na subiektywizmie.

W psychologii wyodrębnia się dwie podstawowe perspektywy rozumienia subiektywności: pierwsza dotyczy samej jedności i wyraża się poprzez cechy charakterystyczne, którym jest autonomia i tożsamość, druga perspektywa dotyczy cech związku jedności ze światem zewnętrznym.

W sferze pedagogicznej subiektywność analizowana jest z punktu widzenia czterech zasadniczych proporcji: jakości jej procesów socjalizacyjnych; związku jedności z grupami pierwotnymi; związku jedności z grupami drugorzędnymi; aspektu relacji instytucji edukacyjnych z makrostrukturą społeczną.

Subiektywizm jest więc stanowiskiem poznania umysłu ludzkiego wynikającym z osobistych odczuć bez odwołania się do obiektywnej rzeczywistości. Akcentuje się więc doznania podmiotowe (subiektywne), sprowadzające wszelki osąd do indywidualnej oceny, kierując się przy tym osobistymi względami, upodobaniami w ocenie faktów jako miernika dobra i zła.

Koncepcja osoby i obiektywnej prawdy, obecna w teologii wykracza poza wskazany redukcjonizm czowieka. Pełne znaczenie osoby może być odczytane tylko i wyłącznie w wymiarze transcendentnym a także w Dzieciństwie Bożym i boskim podobieństwie⁴⁰.

Postmodernistyczny indywidualizm i subiektywizm jednostki nie ma charakteru kontynuacji i nie realizuje jakiegoś określonego logicznego projektu. W społeczności ludzkiej przeżywanie życia odbywa się pod znakiem niepewności i nieprzewidywalności. Największe szanse na sukces mają nie tyle strategie, które polegają na próbie kontrolowania przyszłości, ale te które są wolne i nie są obciążone hipotetyczną przeszłością. Przeszłość w postmodernizmie nie ma prawa decydować o teraźniejszości. Ta sytuacja jest przeciwieństwem tego, to że przeszłość wywiera wpływ na teraźniejszość.

2.2. Ponowoczesne modele tożsamości

Jak już zaznaczyliśmy, w postmodernistycznym świecie tożsamość jest konstruowana chaotycznie i podlega ciągłym przemianom. Postmodernistyczny człowiek, który w swoim życiu buduje epizody i krótkie relacje, nie widzi powodu, aby spojrzeć za siebie. Świat wirtualny, specyficzny dla dzisiejszej kultury, odsuwa jednostkę od kontaktu ze światem fizycznym i relacjami międzyludzkimi. Odsuwa ją również od autentyczności ludzkiego doświadczenia. W rezultacie prawdziwą i krytyczną wiedzę zastępuje gromadzenie danych. Świat postnowoczesny wymaga bardziej plastycznej tożsamości, zdolnej do tworzenia nowych reprezentacji siebie i innych.

Jedną z przykładowych modeli dzisiejszej epoki jest postać młodego chłopca, który nie chce stać się dorosłym i odpowiedzialnym człowiekiem. Widoczne jest to w coraz bardziej obecnym w świecie syndromie Piotrusia Pana.

Ponowoczesność jest zbyt złożona i skomplikowana, aby odróżnić tylko jeden główny model, który byłby wyrazisty dla epoki. Pozostałe charakteryzują także ludzką różnorodną rzeczywistość tworzoną w relacjach społecznych. Można tu wyliczyć turystę, włóczęgę i gracza⁴¹. Należy przyjrzeć się tym modelom, aby uchwycić specyfikę współczesnej ludzkiej tożsamości w płynnym świecie.

40 I. Salonia, *L'antropologia cristiana tra modernità e postmodernità*, Brescia 2004, s. 33.

41 Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, (w:) *Studia socjologiczne*, 1993, 2 (129).

2.2.1. Turysta i włóczęga

Postmodernistyczna płynność świata, relacji i rzeczywistości determinuje w człowieku styl narcystycznego życia, połączony z postmodernistycznym rodzajem wolności⁴². Chcąc poddać analizie model turysty i włóczęgi, możemy zauważyć, że z jednej strony wykazują cechy wspólne, ale po dogłębnej analizie wyrażają odmienność i sprzeczność.

Pod pojęciem turysty widziany jest człowiek wolny, którego życie polega na podróżowaniu, ciągłym poznawaniu i wykorzystywaniu możliwości oferowanych przez nowe miejsca.

Natomiast pojęcie włóczęga przedstawia kogoś, kto się przemieszcza, ale ma pozycję przeciwną do tej, którą ma turysta. Nie ma on możliwości życia jako turysta, nie ma wsparcia w postaci zakwaterowania i nie może żyć jak turysta. Używanie tego rodzaju języka przeciwności przedstawia sprzeczności istniejące w samym człowieku, w społeczeństwie, w relacji człowieka do świata.

Inną metaforą opisującą relacje w świecie ponowoczesnym jest gra. Obrazuje zachowanie człowieka, jego sposób odniesienia do świata i wyraża sposób traktowania życia jako grę.

Jeszcze inną postacią godną zauważenia jest postać pielgrzyma. Ta postać była uważana za metaforę losu współczesnego człowieka, obecną też w chrześcijaństwie. Życie pojmowane było jako pielgrzymka. Wszystkie kroki pielgrzyma są ważne, gdy zbliżają się do osiągnięcia celu. Celem tutaj jest budowa tożsamości, praca nad własną tożsamością. Z powodu przyspieszenia tempa zmian, trudno wyobrazić sobie przyszłość jako teraźniejszość, a więc nie można zaplanować własnej drogi. Nie jest też pewne, czy cel, który zostanie wybrany dzisiaj, będzie równie atrakcyjny w przyszłości, i czy zakupione wcześniej produkty zostaną uwzględnione jutro. W ten sposób metafora pielgrzyma przestała być aktualna i została odrzucona.

Proponowanym modelem życia w epoce postmodernistycznej jest włóczęga. Do czasów współczesnych uważany był za niebezpiecznego wroga porządku społecznego i zajmował margines społeczny. Uciekał przed kontrolą, nie miał na uwadze obowiązujących przepisów. Sytuacja dzisiejsza staje się odwrotna. Z chwilą utracenia przez istniejące uniwersalia standardów, włóczęga przestaje stanowić już zagrożenia dla porządku społecznego, ponieważ posłuszeństwo modeli nasycają dziś pokusy, a nie jak wcześniej przemoc.

Włóczęga stał się niezbędny do utworzenia nowego porządku społecznego, który opiera się na nowych pokusach, które zawsze generują nowe pragnienia. Ludzie

42 Z. Bauman, *Lamore...*, dz. cyt., 2008, s. 47.

pielgrzymiego rodzaju są beużyteczni, ponieważ żyją z określonym celem. Z dala od tego, jest włóczęga który podróżuje z miejsca na miejsce, a każde miejsce jest dla niego tylko jednym przystankiem, ponieważ nie szuka trwałych więzi i kontaktów ludzkich. Chlebem powszednim dla niego jest ciągła zmiana i ruch. Nie ma on określonego celu i nie martwi się tym, ponieważ dla niego sama podróż jest już celem. Każde zatrzymanie czy przystanek jest dla niego miejscem i dogodną sytuacją do wykorzystania na miarę możliwości danej chwili. Nie ma z góry zaplanowanej drogi, a każdy nowy dzień drogi niesie ze sobą kolejne wybory. Zmienną specyfiką jest także to, że innym razem nie chce się zatrzymywać, bo żadne miejsce nie jest w stanie spełnić jego oczekiwań. Jego życie może być także obszarem rozczerowań, chociaż sposobem funkcjonowania jest cieszenie się chwilą. Żyje „tu i teraz”. Wie, że jutro będzie w jeszcze nieokreślonym miejscu. Daje to pewien rodzaj nieprzywiązania, aby nie martwić się, o to, co pozostawi za sobą i o opinie ludzi, których porzuci. Żyje „silnie” i do samego końca, bez uprzedzeń. Nie chce wiązać się z miejscami ani z osobami, aby potem nie odczuwać nostalgii rozstania.

Innym typem, który został wspomniany widzieliśmy, jest turysta. Jest typową postacią czasów współczesnych, którego celem jest jak u włóczęgi, również podróż. Celem turysty jest zdobywanie wrażeń, kolekcjonowanie przeżyć i opowieści. Turysta nie czuje się gorszy od tubylców, ponieważ opuszcza dom z wyboru, a nie z przymusu, jak włóczęga. Nic nie zmusza go do opuszczenia domu, z wyjątkiem potrzeby wrażeń. Podróżuje, ponieważ nowe doświadczenia mogą mu zapewnić tylko różnorodność, która poznaje ograniczona w miejscu, w którym mieszka. Swoją egzystencję opiera na wrażeniach⁴³. Zawsze jest trochę z boku wydarzeń, i osądza je z pogardą. Przebywa w miejscach, do momentu, aż nie przestaną spełniać jego oczekiwań. Jeśli tak się nie stanie, odwraca się i idzie gdzie indziej. Porównuje wrażenia, które przeżył i ocenia je na ile różnią się od tych w domu. Dom towarzyszy mu, jako punkt odniesienia dla oceny tego, co spotyka. Zawsze wraca, by chwalić się swoim tym, co już przeżył.

Turysta, jak i włóczęga, nie chce się w żadnym miejscu zakorzenić, i nie kryje się ze swoją obcością, a raczej ją podkreśla. Posługuje się krytyczną oceną sytuacji i pozostając anonimowym, chce dostrzec ich jak najwięcej. Często buduje swoje własne teorie na temat obserwowanej rzeczywistości. Towarzyszy mu poczucie bezpieczeństwa, bo posiada też dom i pieniądze. Życie jak turysta, jest jednak ucieczką od twardej rzeczywistości i odpowiedzialności. Życie codzienne w postmodernizmie może przyjmować charakter iluzji, w której trudno jest odróżnić rzeczywistość od tego co nią nie jest.

43 Z Bauman, *Una nuova condizione umana*, Vita e Pensiero Largo, Milano 2003, s. 82.

Kolejnym modelem zachowań ludzkich w postmodernizmie jest gracz. Najważniejszą cechą gry jest to, iż znosi ona przeciwieństwo pomiędzy koniecznością a przypadkiem. W grze zacierają się rzeczywistości. Tak powstała sytuacja pozwalająca zręcznemu graczowi na dowolne manipulacje, w celu osiągnięcia jednorazowego zwycięstwa. Szczęście lub jego brak są niestety od gracza niezależne, dlatego że konieczność i przypadek wymieszały się do tego stopnia, że jakiekolwiek logiczne analizy, są bezużyteczne w takim świecie. Nie ma tu też pewności. Gracz uważa, że w świecie gry nie rządzą żadne przewidywalne reguły, a podstawową zasadą jest ryzyko. Rezultat posunięcia gracza może być zgodny z jego oczekiwaniami lub nie. Doświadczenie niepewności wpisuje się w jedno z doświadczeń gry. W grze ważny jest też spryt i przebiegłość. Chodzi o wykorzystanie posiadanych możliwości. Brakuje tu miejsca na wzajemną pomoc. Inny gracz staje się potencjalnym wrogiem. Cechą charakterystyczną w grze jest wygrana. Wszystkie działania są podporządkowane pokonaniu przeciwnika. W grze, która dobrze charakteryzuje postmodernizm, ważne jest to, iż nic nie jest ostateczne, zawsze można się odegrać w następnym starciu, poprzednie porażki można zatrzeć. Każdą partię można w każdej chwili przerwać, zaczynając inną. Życie jest pojmowane jako gra, bo nie można oddzielić konieczności od przypadku, nie ma żadnej pewności. Człowiek w sytuacji gry, żyje ryzykiem i kalkulacją zysków i strat. Nie ma gotowych i niezmiennych praw, ponieważ tak postrzegany świat, w którym wiele rzeczy nie jest nieodwołalnych i nie do odrobienia, jest oczekiwany⁴⁴.

Wskazane modele mają jedną ważną, wspólną cechę. Wszystkie polegają na ucieczce od rzeczywistości. Postmodernistyczni ludzie w jakiś sposób nie godzą się na zastaną sytuację, chcą zyskać nad nią kontrolę lub kreować wedle swego uznania, aż w efekcie wytwór staje się rzeczywistością. Zaciera się granica pomiędzy tym, co jest rzeczywiste a tym, co tylko zdaje się być realne. Cechą charakterystyczną współczesności jest to, że wskazane modele mogą współwystępować w życiu tego samego człowieka i w tych samych momentach życia. Ta sprzeczność, niespójność i niekonsekwencja jest immanentną cechą człowieka ponowoczesnego. Współczesne społeczeństwa cierpią na nadmiar wyboru. Nie ma jednego kanonu, jedynej właściwej drogi. Wszędzie napotyka się różnorodność wartości, norm, stylów życia, dróg rozwoju.

Człowiek ma więc wolność wyboru i kształtowania siebie dzięki wolnym wyborom. Modele, które przedstawiają sytuację dzisiejszego człowieka są liczne. Do opisanych już możemy doliczyć kolejne. Te najbardziej wyraziste można określić następująco: „syndrom Piotrusia Pana“, „narcyz“, „nihilista“.

44 Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, dz. cyt. s. 219.

2.2.2. Piotruś Pan

Dzisiejsze społeczeństwo adoruje młodość, która zdaje się być w centrum jego uwagi. Jest lansowana w większości społecznego przekazu. Dojrzałość wieku, czy starość odchodzi na dalszy plan. Ta sytuacja ma ważne znaczenie. Młody człowiek to osoba, która nie osiągnęła jeszcze dojrzałości, która chce żyć w lekki sposób, bez obowiązków, bez zadań i bez zobowiązań. Taki styl życia można określić jako życie umiejscowione w grze. Ponadto młodzi chcą przedłużyć ten styl życia tak długo, jak to możliwe, nie chcąc stać się dojrzałym⁴⁵. Badania socjologiczne potwierdzają, że osiągnięcie dojrzałości ludzkiej przesuwają się na osi wieku wzwyż, aż do osiągnięcia samej emerytury. Stąd uległ zmianie tradycyjny podział etapów życia.

Tutaj widzimy bardzo wyraźnie, że młoda osoba, bez poprawnego związku z rodzicami, najpierw w okresie niemowlęcym, a później w okresie dojrzewania, i bez pozytywnej relacji z ojcem, może pozostać dziecinną i mieć trudności z radzeniem sobie z życiowymi problemami⁴⁶. W epoce ponowoczesnej, rodziny żyją w kryzysie i wywołują nowe kryzysy u młodych. Dotyczy to głównie młodego pokolenia, które będzie miało trudności z przezwyciężaniem kryzysów. Problemy związane z tworzeniem relacji, które występują w rozpadniętych rodzinach lub tych powstałych na nowo, skutkują wielkim utrudnieniem osiągnięcia dojrzałości życiowej i własnej tożsamości⁴⁷. Frustracja i brak punktów orientacyjnych mogą wytworzyć fałszywe „Ja”.

Począwszy od pragnienia bycia zawsze młodym, można prześledzić powrót do młodości, którą posiadali przodkowie przed grzechem w Raju. W świadomości człowieka istnieje pragnienie, by zawsze być młodym, pięknym, to znaczy żyć wiecznie. To pragnienie jest zapisane w sercu. Z drugiej jednak strony młody człowiek skupiając się na młodości i witalności samego organizmu, nie chcąc stać się dorosłym bardzo łatwo odrzuca transcendencję. Odrzucając zaś transcendencję, zaczyna żyć w idei materializmu i hedonizmu sam dla siebie stanowiąc co jest dobre, a co nie⁴⁸.

W dzisiejszym świecie możemy również wymienić dwa syndromy młodych ludzi: „syndrom Jonasza” i „syndrom kameleona”. Według księgi Jonasza, Jonasz jest powołany do misji prorockiej, ale on boi się i ucieka. Ten syndrom Jonasza oznacza strach przed odpowiedzialnością, strach przed wyborem, strach przed trwałym zaangażowaniem.

Drugim zespołem młodych ludzi jest „syndrom kameleona”. Kameleon przybiera różną barwę skóry, która dostosowuje się do otoczenia, do terytorium, w który najlepiej

45 M. Cataluccio, *Immatunità. La malattia del nostro tempo*, Torino 2004, *Niedojrzałość, Choroba naszych czasów*, Kraków 2006, s. 71.

46 E.H. Erikson, *Gioventù e crisi d'identità*, Roma 1980, s. 186.

47 G. Terenghi, *Identità di Se*, s. 142.

48 J. Nicolosi, *Identità di genere, Manuale di orientamento*, Milano, 2010, s. 195.

się dopasować i ukryć. Taka wyuczona postawa życiowa może stać się sposobem życia. Życie, które staje się kamuflażem, nałożoną maską, ponieważ młodzi nie mogą znaleźć odwagi i zdolności do zdefiniowania swojej twarzy, swojej tożsamości. Życie rozbite w kulturze fragmentów, utrudnia przyjęcie postawy odpowiedzialnych decyzji⁴⁹.

Postać młodego człowieka jest porównywana do postaci Małego Księcia lub Piotrusia Pana, który uparcie pragnął pozostać młody. Dojrzeć dopiero wtedy, gdy decyduje się zakochać⁵⁰. Nie jest to jednak stała zasada. Ponieważ niedojrzałość może być utrwalona i z uporem utrzymywana. Michael Jakson, który swoim zachowaniem, a zwłaszcza swoim głosem jako „młody człowiek“, był i nadal pozostaje swego rodzaju młodzieńczym idolem. Świat Pop kultury na miejsce jednego idola wprowadza kolejnych. Jaksona zastąpił Justn Biber.

2.2.3. Narcyz

W dzisiejszym świecie, który jest oparty na konsumizmie i poszukiwaniu samego siebie, narcystyczne mechanizmy własnego „Ja“ są ukierunkowane na umocnienie relacji z „Ja“ matki, w której osoba ukierunkowuje i ukrywa swoje lęki i pragnienia⁵¹. Model narcyza, podobnie jak noworodek, nie może widzieć siebie poza swoją matką. Są ludzie, którzy nie są pewni swojej tożsamości, a jednocześnie są niespokojni, rozczarowani swym zewnętrznym, fizycznym wyglądem i uzależniają się od akceptacji innych. Narcyz bardziej boi się tego, jak się prezentuje, niż tego, jak się czuje. Zaprzecza uczuciom, które są sprzeczne z jego oczekiwaniami. Narcyz jest egoistą, który jest zafascynowany swoim dobrem i pięknem, bez odwołania do obiektywnych wartości⁵².

Osobowość narcystyczna jako model osobowości postmodernistycznej, jest skupiona na samej sobie. Narcyz uważa się za osobę wyjątkową i zabiega wyłącznie o własną satysfakcję. Od innych oczekuje podziwu i zachwyty, uważając, że ma specjalne przywileje. Potrafi wykorzystywać innych ludzi do osiągnięcia własnych celów. Odczuwa poczucie wyższości nad innymi ludźmi. Cechuje go brak zdolności do samokrytyki, co często powiązane jest odczuwaniem zranienia przez innych ludzi. W relacjach do nich, często przejawiają arogancję i wyniosłość oraz oczekiwanie na specjalne traktowanie i wypełnienie poleceń. Taki typ zachowań w psychologii zaliczany jest do zaburzeń, które są widoczne w sposobie tworzenia relacji międzyludzkich. Dzisiejszy świat jest zdominowany przez wiele czynników, symboli i obrazów, w których wolność i wyjątkowość jest ubóstwiana, a to wzmacnia dodatkowo narcyzm.

49 J. Rovira, *Per sempre? La perseveranza nella vita religiosa*. Milano 2007, s. 55.

50 M. Cataluccio, *Niedojrzałość...*, dz.cyt., s. 71.

51 T. Cantelmi, F. Orlando, *Przekroczyć narcyzm*, Kraków 2007, s. 7.

52 A. Lowen, *Narcyzm. Zaprzeczenie własnego „Ja“*, Warszawa 1995. s. 35.

2.2.4. Nihilista

Dzisiejszy człowiek pomimo upłynnienia systemu wartości, codziennie doświadcza bolesnych rozczarowań. W konsekwencji może to doprowadzać do uznania, że nic nie jest prawdziwym sensem bycia. Nihilistyczna afirmacja zaprzecza zatem prawdziwej spójności z rzeczywistością i w konsekwencji wyklucza. Doświadczenie prawdy jako takiej, uważanej za obiektywną i uniwersalną. Życie ukierunkowuje materialistyczne w taki sposób aby, doświadczając wszystkiego, co jest możliwe jednocześnie nie akceptować doświadczania ograniczeń. Upadek metafizyki ostatecznie zamyka człowieka w nim samym. Człowiek doświadczając ograniczeń doświadcza jednocześnie osaczenia i ostatecznie popada w depresję⁵³. Postmodernistyczna tożsamość została opisana jako „puste ja”. Życie zglobalizowanej wioski oferuje utracone „ja”, odarte z podstawowych więzi⁵⁴. Życie staje się smutne i bez nadziei, która istnieje w chrześcijaństwie. W końcu świat ludzi młodych staje się światem smutnych namiętności⁵⁵.

2.3. Tożsamość człowieka

Ucieczka od rzeczywistości stanowi wspólną cechę opisanych wyżej modeli ludzkich zachowań. Współcześni ludzie nie zgadzają się w jakiś sposób z powstałymi sytuacjami, podejmują próbę aby na swój sposób je interpretować. W rzeczywistości następuje zatarcie granic pomiędzy tym, co prawdziwe i tym co jest fikcją. Przestaje się rozumieć, czym jest obiektywna prawda. Jedną z istotnych cech wskazanych modeli jest to, że mogą one współistnieć w życiu jednego człowieka w różnych etapach jego istnienia. Człowiek postmodernistyczny dostrzega, że cechą łączącą je jest wewnętrzny kontrast i niespójność.

Współczesny człowiek doświadcza zagubienia w tym co oferuje świat i tym co dostrzega w sobie samym. Jego zachowanie jest przeważnie naznaczone niekonsekwencją i sprzecznościami, ponieważ idea „własnego” życia jest w podobny sposób niekonsekwentna. Kiedy musi dokonać określonego wyboru, popada w wewnętrzny konflikt. Nie ma też pewności, że jego zachowanie będzie właściwe. Taki człowiek odczuwa niezadowolenie⁵⁶. Dokonuje wyborów nie będąc pewnym celu, do którego dąży. W rezultacie nie może być z siebie zadowolony i nigdy nie osiąga poczucia zrealizowania. Proces ten wzmocniony jest przez antytradycjonalizm, relatywizm i fragmentację. Ponowoczesna tożsamość jednostki nie powstaje, jak dawniej w przeszłości w oparciu o tradycję, autorytet lub Prawdę Objawioną, ale jest budowana z pojedynczych często niepowiązanych ze sobą doświadczeń, które

53 U. Galimberti, *L'ospite inquietante. Il nichilismo e i giovani*, Milano 2008, s. 147.

54 G. Tereghhi, *Identita...*, dz. cyt. s. 137.

55 M. Benasayag, G. Schmit, *L'epoca delle passioni tristi*, Milano 2009, s. 15.

56 U. Galimberti, *Vizi capitali e nuovi vizi*, Milano 2010. s. 112.

często są doświadczeniami nowego typu, i które często nie są możliwe, aby je skonfrontować i poddać analizą wraz z wcześniejszymi. W życiu człowieka ponowoczesnego powstaje sytuacja nazywana zbieraniem i kolekcjonowaniem wrażeń⁵⁷.

Doświadczenie związane z mentalnością konsumenta wpisuje się w proces poszukiwania własnej tożsamości przy jednoczesnym oderwaniu się człowieka od każdej tradycji⁵⁸. Metoda ochrony własnej tożsamości opiera się na osobie, ponieważ nie istnieje uniwersalna metoda ochrony tejże tożsamości. Człowieka doświadcza metody testowania i błędów⁵⁹. Zachodzące zjawiska społecznych i nieciągłość czy ich upłynniene wpływają na słabe poczucie własnej tożsamości, co w konsekwencji prowadzi do utraty stabilności w samym sobie⁶⁰. Człowiek bez stabilności traci bezpieczeństwo i wchodzi w kryzys⁶¹.

2.4. Ludzkie istnienie

Postmodernistyczny świat wykluczając transcendencję uważa, że jest ona czymś, co ogranicza człowieka. Człowiek, który uważa siebie za samowystarczalnego nie dostrzega potrzeby aby miał przemawiać do Pana Boga. Współczesny człowiek obiera strategię zburzenia wszystkiego co religijne, lub nazywanie wszystkiego co religijne terminem „nic“, co mogłoby oznaczać sekularyzacją i ześwieczenie religijnosci⁶². Wartościowym wydaje się tylko to, co dla człowieka współczesnego jest przydatne na chwilę obecną, a wszystko inne przestaje mieć wartość. Wydaje się, że człowiekowi do zrozumienia świata Pan Bóg przestał być konieczny. W takiej sytuacji człowiek może wejść w przestrzeń pesymizmu, nie dostrzegając nadziei na szczęśliwe życie, które wypływa z głębokiego sensu. Szczęście jest przeżywane przelotnie i krótkotwale, bo jest oparte na emocjach i chwilowych doznaniach. Efektem krótkotrwałości i ulotności jest przeżywanie egzystencjalnego cierpienia wzmaganego przez „dramatu ateistycznego humanizmu“⁶³. Doświadczenie kruchości życia przebiega pod zasadą przyjemności, która towarzyszy nieuchronnemu cierpieniu związanemu z przemijalnością i końcem. Mówiąc o cierpieniu można wskazać, że przynależy ono do postmodernizmu. Kultura postmodernistyczna nie znajduje odpowiedzi na pytanie, co

57 Z. Bauman, *Ponowoczesność*....., dz. cyt., s.245.

58 G. Tereghgi, *Identità*..., dz. cyt., s. 138.

59 A. Sepoch, *Ponowoczesna redefinicja społeczności lokalnych*, (w:) *Nowoczesność i ponowoczesność. Społeczeństwo obywatelskie w Europie Środkowej i Wschodniej*, t. 2, Lublin 2007, ss. 550n.

60 G. Salonia, *Cambiamenti sociali e disagi psichici. Gli attachi di panico nella postmodernita* (w:) G. Francesetti, *Attacchi di panico. La psicoterapia di Gestalt fra clinica e società*. Milano 2009.

61 E. Sowa-Behtane, *Młodzież ponowoczesna*, Kraków 2015, ss. 121n.

62 U. Galimberti, *L'ospite*..., dz. cyt., ss. 123-148.

63 H. De Lubac, *Dramat humanizmu ateistycznego*, Kraków 2007, s. 15.

zrobić z tym cierpieniem i jak z niego wyleczyć. Proponuje kolejne doświadczenie, czy też kolejny zamiennik materialnego posiadania. Działanie to tworzy zasadę powierzchowności, nie dając żadnej odpowiedzi od tego, co rodzi się wewnątrz człowieka⁶⁴. Człowiek bombardowany materializmem i otoczony światem od zewnątrz nie może zagłuszyć swojego wnętrza i możliwości doświadczenia transcendencji.

2.5. Emocjonalny analfabetyzm

Dzisiejsza społeczność ludzka wraz z możliwością wyboru i wolności rozwinęła agresywny indywidualizm, którego obecność na tak wielką skalę w poprzednich latach nie była znazna. Wolność rozumiana jest jako możliwość wyboru. Pomija się jednak istotę i źródło ludzkiej wolności. Zostały ograniczone przestrzenie i miejsca do refleksji, a ludzkie serce stało się płytkie. To doprowadza dzisiejszego człowieka do odczuwania emocjonalnej pustyni. Serce nie nadąża za kulturowymi zmianami. U podstaw pojawia się także brak wzrostu emocjonalnego. Nie pomaga się młodemu człowiekowi w tworzeniu ludzkich relacji i komunikacji, ponieważ trudno jest tego dokonać bez odwołania się do stabilności, sprawiedliwości i duchowego życia. W hałasie świata i coraz szybszym przekazie informacji tzw. wirtualnym świecie młodzi ludzie tracą osobowy kontakt ze sobą. Młodzi ludzie, którym nie przekazano umiejętności w radzeniu sobie z emocjami: gniewu, strachu, smutku i miłości, doświadczają jeszcze większych trudności i cierpień w osiągnięciu dojrzałości w sferze emocjonalnej⁶⁵.

2.6. Zjawisko śmierci

Człowiek ponowoczesny karmi się kultem wiecznej młodości i witalności. Zagadnienie śmierci jest zepchnięte na margines. Na życie patrzy się tylko z materialnej perspektywy, odrzucając tym samym perspektywę ontologiczną i chrześcijańską.

Postmodernistyczni myśliciele ukierunkowują odbiorcę na możliwość doświadczenia pewnego rodzaju nieśmiertelności w pewnych praktycznych formach. Dotyczą one biologicznej formy przedłużenia życia poprzez formę zastępczą czyli przeszczepy organów, a także poprzez formę wirtualną czy formę techniczną. Odrzuca się wiarę duchową formę nieśmiertelności, czy też prawdy Zmartwychwstania Pana Jezusa pozostając tylko przy formie materialnej. Odrzucając chrześcijańskie znaczenie nieśmiertelności, skupia się tylko na formie istnienia materialnego. Śmierć jest postrzegana jako konkretna ludzka tragedia⁶⁶. Stąd w postmodernizmie biologiczna forma nieśmiertelności staje się najbardziej pożądana.

64 U. Galimberti, *I vizi capitali...*, dz. cyt. s. 115.

65 E. Sowa-Behtane, *Młodzież ponowoczesna*, Kraków 2015, s. 18-29.

66 Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, dz. cyt. s. 266.

Postmodernistyczna kultura, wyśmiewa i dewaluuje chrześcijańską nieśmiertelność nazywając ją snami. „Trenuje” człowieka, aby nie musiał myśleć o życiu wiecznym. Efektem ponowoczesności jest zatem niszczenie pojęcia nieśmiertelności i anulowanie różnicy między śmiercią a nieśmiertelnością.

Ponowoczesność wymaga, aby człowiek sam mógł realizować projekty, które może osiągnąć zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami. Samowystarczalność człowieka, daje mu namiastkę możliwości życia bez Boga. Chrześcijańska wizja człowieka jest zawężona tylko do fizyczności i materii⁶⁷. Odwraca się uwagę od prawdy o życiu wiecznym.

W wyniku głębokiej transformacji społecznej ludzkiego świata i jego struktur przedmiot religii został zredukowany. Ta sytuacja stała się przyczyną coraz większego i widocznego dystansu pomiędzy religijną interpretacją świata a codziennym doświadczeniem człowieka. Religia zaczęła być postrzegana jako okupacja czasu wolnego, zepchnięta do spraw nieważnych i drugorzędnych, która okrada człowieka z tego czasu. W rezultacie religia zaczęła być przedstawiana, jako nie mająca nic do zaoferowania ludziom, którzy żyją zanurzeni w dzisiejszych zmartwieniach. Obecny świat jest urządzany w taki sposób, aby mógł dać człowiekowi wszystko na ziemi, co Kościół obiecał w wiecznym zbawieniu⁶⁸.

Ponowoczesność zatarła sens i piękno życia wiecznego i skupiła uwagę na życiu w wymiarze doczesności, neutralizując strach przed śmiercią i kierując bieg życia ku materialnym wartościom. Dziś tylko to, co przyciąga uwagę wzroku, jest użyteczne dla człowieka. Przedłużenie szczęścia w nieskończoność - wieczność - nie jest czymś atrakcyjnym dla człowieka. Wszystko musi być gotowe do natychmiastowej konsumpcji. W płynnym świecie, który nieustannie podlega zmianie, sens wieczności odpornej na wpływ czasu, utracił w ludzkim doświadczeniu możliwość istnienia. Ponowoczesność akcentuje możliwości pozostawienia czegoś z siebie w tym, co człowiek tworzy. Także możliwość klonowania człowieka ma być formą przedłużenia określonej formy życia.

Człowiek ponowoczesny robi wszystko aby ludzka potrzeba odwoływania się do Boga przestała być ważna. Ważniejsze jest to, co jest przydatne i użyteczne. Człowiek osiągając możliwość zaspokajania wszystkich swoich potrzeb, odrzuca potrzeby duchowe. Samego siebie ukierunkowuje na samowystarczalność i postawienie siebie w centrum swojej uwagi. Człowiek sam dla siebie ma być wskaźnikiem własnych pragnień i dążeń. W ziemskim świecie sam dla siebie ma zbudować ziemski raj⁶⁹.

67 I. Sanna, *L'antropologia...*, dz. cyt. s. 42.

68 Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, dz. cyt. s. 298.

69 Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, dz. cyt. s. 235.

PODSUMOWANIE

W powiązaniu z oddziaływaniem ponowoczesnej kultury na społeczeństwo i człowieka została podjęta próba opisanie modeli ludzkiej egzystencji i indywidualności człowieka, była także formą ukazania zawężenia współczesnej postmodernistycznej antropologii do świata materialnego. Jednocześnie wybrzmiała trudność z przyjęciem przez postmodernistycznego człowieka ciągle aktualnej propozycji chrześcijańskiej wizji człowieka i świata. W ponowoczesnym świecie wolność jako forma wyboru, podporządkowuje sobie inne wartości odrzucając wszystko, co mogłoby ograniczać samą wolność wyboru czy stanowienia. We współczesnym procesie tworzenia świata, ludzka wolność zajmuje pierwsze miejsce. Istnieje trudność aby obok niepohamowanej wolności równocześnie człowiek mógł doświadczać stabilności. Człowiek oderwany od tradycji zmuszony jest zgodzić się z brakiem bezpieczeństwa. Ponowoczesny świat karmi człowieka doczesnością, zaspakajając tylko powstające ciągle nowe potrzeby. Z ludzkiego sposobu postrzegania świata wykreśla się religijność i transcendencję. Marginalizuje się także zjawisko śmierci.

Opisanie ponowoczesnego świata ukazuje dramatyczną jego rzeczywistość. Człowiek staje się jakby obumarły za życia. Nadzieją staje się „duchowe stanięcie obok obumarłego współczesnego człowieka“ z darem nowej ewangelizacji⁷⁰. Ponowoczesne cierpienie, które powstaje w wyniku dążenia człowieka do przyjemności przy jednoczesnym pragnieniu zapewnienia bezpieczeństwa domaga się przezwyciężenia. Zachodzenie na siebie tych dwu wartości, które się wzajemnie wykluczają, powoduje powstawanie w człowieku doświadczenia frustracji. Bezpieczeństwo w rzeczywistości zakłada porządek, który nie jest przestrzegany w nieuporządkowanym i płynnym poszukiwaniu przyjemności. Człowiek z jednej strony chce odczuwać bezpieczeństwo i szczęście, a z drugiej wolność i oderwanie się od tego co tradycyjne. Przedstawiona powyżej wizja ludzkiej rzeczywistości, pokazuje jak bardzo współczesna antropologia dąży do zawężenia w człowieku samorozumienia i zredukowania go do świata materialnego. Odrzucenie wymiaru transcendencji ogranicza i zawęża sposób postrzegania człowieka. Dla pełniejszego pojmowania człowieka konieczne jest odwołanie się do chrześcijańskiej antropologii.

Chrześcijańska antropologia bowiem ukazuje człowieka w pełniejszy sposób przekraczając widzialny świat materii. W sposób pełniejszy opisuje wartość ludzkiego życia i daje poczucie bezpieczeństwa. W opisie powyżej kondycji ponowoczesnego człowieka zauważa się zawężenie postrzegania ludzkiej rzeczywistości, ograniczając ją do opisu socjologicznego i częściowo psychologicznego.

70 Z.J. Kijas, *Uboga jest nasza wiara*, Kraków 2013, s. 57.

Nie wyczerpuje to tematu analizy. Istnieje wiele przyczyn związanych z trudnością analizowania zachodzących zjawisk religijnych. Można wskazać próbę racjonalizacji wiary, pomijając świat duchowy. Wiara jako osobowa relacja człowieka do Boga, obejmuje całą egzystencję człowieka a nie tylko zachowania społeczne jednostki. W celu zbadania zjawisk religijnych poszczególnych ludzi czy też grup społecznych, wydaje się być konieczna interdyscyplinarna analiza na poszczególnych poziomach: filozoficznym, kulturowym, socjologicznym, psychologicznym oraz telologicznym.

Pojęcia „wiary“ i „religii“ we współczesnym społeczeństwie stają się coraz bardziej niejasne. W związku z tym analizowanie zjawisk religijnych jest utrudnione. Rzeczywistość przeżyć religijnych badana metodami socjologicznymi nie dotrze do głębi duchowych przeżyć danego człowieka. Analiza obejmie tylko to, co jest na zewnątrz człowieka skupiając się na jego zachowaniach.

Ludzkie pragnienie mądrości i szczęścia potrzebuje pełnego doświadczenia człowieka poczynając od tego co materialnie doświadczalne jak i tego co jest doświadczalne duchowo. Jeśli odrzuci się Księgę Bożego Objawienia, człowiek pozostanie w połowie drogi do zrozumienia siebie i nigdy nie osiągnie możliwej pełni poznania. Świat postmodernistyczny chce więc zatrzymać człowieka w połowie drogi i skupić go na samym sobie, odrywając od wszystkiego i zamykając w kapsule własnego „Ja“.

Wydaje się, że współczesność zachwycona możliwością oderwania się i upłynnienia wszelkiej tradycji, pomijając lub odrzucając odpowiedź Kościoła skierowaną ku człowiekowi, ograbia człowieka, wtłacza w cierpienie i doprowadza do destrukcji.

W celu zerwania z tą smutną współczesnością, lub jej przebudowaniu, nadzieją może stać się jedynie Dobra Nowina przyniesiona przez wierzącego w Zmartwychwstanie żyjącego ucznia Jezusa Chrystusa⁷¹.

71 Tamże, ss. 78n.